

Czekając na szczęście?

Dodany przez Edyta Waryszak

środa, 06 lutego 2013 18:52 - Poprawiony wtorek, 30 kwietnia 2013 13:56



W poczekalni życia utknęłam -
- czekając na szczęście.

Mówiło, że przyjdzie
Obiecało, że będzie
Wszystko przygotowałam
Nie przyszło?

Tymczasem inni ciągle przede mną:
Marek, Zosia, Ania, nawet Sławek.
I znowu Ania, a potem Zosia i Marek.

A ja?
Cisza?
Nikt nie woła
Może więc ja zawałam:
- Hej szczęście, gdzie jesteś?

Zabłądziło?
Może mnie z kimś pomyliło?
A jak się obraziło?

Nerwowo nogą tupię,
Prowadzę luźne rozmowy,
Wreszcie wybiegam na schody.

Znowu było, lecz nie wstąpiło.
Obok przeszło?

To nic?,
Choć łzy płyną i boli,
Ufam, czekam?
Los w końcu i mi pozwoli
Poczuć, zobaczyć, usłyszeć.

Edyta Waryszak